Kraków, Sobota 6 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 204 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Narady w Genewie.

Środowe plenarne posiedzenie Ligi Narodów.

DYSKUSJA NAD SPRAWOZDANIEM RADY I SEKRETARJATU LIGI.

Genewa. (PAT.) 3 bm. **Dzisiejsze przedpołudniowe posiedzenie Ligi Narodów,** które odbyło się pod przewodnictwem Motty **było poświęcone dyskusji nad sprawozdaniem Rady Ligi o działalności w roku ubiegłym** oraz sprawozdaniem sekretarjatu za tenże czas.

Przewodniczący **Motta** powitał **przybycie Herriota i Mac Donalda do Genewy i dziękował obu premjerom za głębokie zainteresowanie się jakie okazują oni wobec międzynarodowej organizacji pokoju Ligi Narodów.**

Podobnie życzliwe słowa wystosował Motta następnie **pod adresem premjera belgijskiego,** jeszcze nie obecnego na posiedzeniu.

Szereg mówców zabierał głos w dyskusji. Pierwszy **hr. Ishi** (Japonja) dziękował za liczne dowody gotowości niesienia pomocy Japonji, złożone przez Ligę Narodów oraz poszczególne narody po zeszłorocznem katastrofalnem trzęsieniu ziemi jakie nawiedziło Japonję.

Anglik prof. **Murray** (Afryka południowa) wskazuje na konieczność dalszego ze strony Ligi **poświęcenia jak największej uwagi sprawie ochrony mniejszości i przedstawił środki, które byłyby jego zdaniem zdolne przezwyciężyć różne w tej dziedzinie trudności.**

Politis (Grecja) stwierdza, że traktat o ochronie mieszkających w Grecji mniejszości uzyskał moc obowiązującą i że jest z całą lojalnością stosowany oraz zaznacza, że **rząd grecki jest gotów prosić Ligę Narodów o pomoc w kierunku lepszego w przyszłości stosowania postanowień o ochronie mniejszości.**

Nansen (Norwegja) wyraża uznanie dla dzieła dokonanego przez Ligę Narodów i wyraża życzenie, aby wielkie mocarstwa zechciały zatwierdzić **klauzulę fakultatywną,** pozwalającą przesłanie każdej sprawy spornej do stałego międzynarodowego trybunału w Hadze. Dalej mówca zaleca zwołanie w najbliższym czasie **międzynarodowej konferencji dla spraw radiotelegrafu.** Wreszcie mówca ubolewa, że w sprawozdaniu o działalności Ligi **brak jest sprawozdania o działalności międzynarodowego trybunału w Hadze.**

Hymans (Belgja) oświadcza w związku z powyższem, że sprawozdanie będzie nadesłane bezpośrednio ze strony samego trybunału międzynarodowego w Hadze.

Ostatni mówca ks. **Arfa el Dauleh** (Persja) wskazał na zmiany, jakie zaszły w opinji krajów wschodnich w stosunku do Ligi Narodów, która zyskuje coraz więcej sympatji u ludów wschodnich.

SPRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH. — DELEGAT ANGIELSKI ZADOWOLONY Z POLSKI.

Genewa. (PAT.) 3 bm. W czasie dyskusji nad sprawozdaniem Rady Ligi Narodów **ogólne zainteresowanie wzbudziło przemówienie delegata Wielkiej Brytanji Murraya,** który poruszył

sprawę traktatu o ochronie mniejszości narodowych.

Zasada ochrony mniejszości **jest słuszna** powiedział Murray, lecz **zastosowanie jej jest ogromnie trudne.** Wszystkie narody, które po wojnie odzyskały swą wolność znalazły się w sytuacji niezmiernie trudnej. W państwach tych znajdują się ośrodki innych narodowości częstokroć nastrojone wrogo. Zadaniem Ligi Narodów powinno być **usunięcie ciągłych sporów i zatargów.**

W dalszym ciągu **Murray** nadał dyskusji **ton akademicki.** Wypowiedział on **dwie myśli zasadnicze.**

Stwierdzając słuszność zasad zawartych w traktacie o mniejszościach **Murray ubolewa,** że według przyjętej procedury Rada Ligi interwenjuje dopiero gdy zobowiązania traktatu zostały naruszone, co stawia państwo zainteresowane w położenie oskarżonego. Celem zapobieżenia temu Murray radzi, aby narody mające trudności z powodu mniejszości narodowych zasięgały z własnej inicjatywy opinji Rady Ligi.

Za brak traktatu **Murray** uważa okoliczność, że został on narzucony państwom słabszym przez silniejsze. Mówca przypomina, że w roku 1922 zgromadzenie wypowiedziało się w tym sensie, że **wszystkie państwa wielkie i małe są jednakowo związane wobec mniejszości zasadami wyłuszczonemi w traktacie o mniejszościach.** Zasady te nie powinny być narzucane słabszym, gdyż **są one wspólnym ideałem i obowiązkiem wszystkich członków Ligi.**

Genewa. (PAT.) 4 bm. Profesor Murray w swojej mowie na zgromadzeniu Ligi Narodów oświadczył, między innemi, że

jest rad, że kwestja mniejszości w Polsce postawiona została w sposób zupełnie zadowalający.

Co się tyczy mniejszości **w Turcji,** to mówca nalega na konieczność **utworzenia przez Ligę Narodów specjalnych ciał, któreby sprawowały ochronę mniejszości w Turcji.** Ochrona mniejszości jest zdaniem mówcy jednym z najpewniejszych środków zapobieżenia przyszłym wojnom.

Problem rozbrojenia i gwarancji

najważniejszej podczas obecnych narad Ligi.

Arbitraż czy traktat wzajemnej pomocy.

STANOWISKO ANGLJI.

Genewa. (PAT.) 4 bm. **Mac Donald** oświadczył dziennikarzom, że

pozostanie zdecydowanym przeciwnikiem traktatu o wzajemnej pomocy,

ponieważ system aljantów **prowadzi do nowych zbrojeń i wojny.**

Za jedyny sposób uniknięcia konfliktu zbrojnego Mac Donald uważa **stworzenie systemu arbitrażowego,** który ustaliłby wśród wielkich i małych narodów **zwyczaj międzynarodowy** odwoływania się do trybunału rozjemczego.

Zapytany o **sprawę rozbrojenia** Mac Donald odpowiedział, że rozbrojenie już dokonane w niektórych krajach uważa za **wstęp do rozbrojenia ogólnego.**

Prace Ligi w zakresie rozbrojenia **podobnie jak projekt amerykański** będą zużytkowane **podczas przyszłej konferencji międzynarodowej dla spraw rozbrojenia, w której weźmie udział Ameryka i Rosja.**

Ze względu na to, że konferencja taka wymaga obecności szefów rządów powinna ona być zwołana w Europie.

STANOWISKO FRANCJI.

Paryż. (PAT.) 3 bm. Agencja Havasa komunikuje: **Herriot** wraz ze swymi współpracownikami w Genewie **niewątpliwie**

zbada do głębi problem bezpieczeństwa i rozbrojenia

zanim odbędzie z premjerem angielskim konferencję w tej sprawie.

Należy przypuszczać, zauważa Agencja Havasa, że premjer francuski przypomni Mac Donaldowi, że **projekt traktatu wzajemnej pomocy opracowany z inicjatywy delegacji angielskiej był dalszą konsekwencją i niejako koroną rezolucji uchwalonej jednogłośnie w roku 1922 przez Zgromadzenie Ligi Narodów a podkreślającą nieodzowną łączność kwestji rozbrojenia i kwestji bezpieczeństwa.**

Francja jest nadal wierna tej zasadzie, która zyskała aprobatę ze strony Roberta Cecila, Małej Ententy oraz wielkiej liczby innych państw.

Jest możliwe, że nowe projekty, które dopiero ewentualnie wyłonią się w czasie dyskusji zawierają albo zawierać będą **różne pożyteczne pomysły,** jak np. **idea obowiązkowego arbitrażu. Francja,** która już na ostatniej konferencji londyńskiej wystąpiła z inicjatywą arbitrażu w zakresie polityki międzysojuszniczej niewątpliwie **nie odmówi przyjęcia tej idei** również i obecnie **pod warunkiem wszelako, aby idei tej towarzyszyły gwarancje uzupełniające pod postacią postanowień o wzajemnej pomocy i sankcjach w razie przewidzianych konfliktów.**

Genewa. (PAT.) 4 bm. Wczoraj wieczorem

Herriot udzielił prasie interwiewu, na który przybyło około 300 dziennikarzy.

Herriot oświadczył, że delegacja francuska odbyła już dwa posiedzenia celem zorjentowania się wśród dokumentów dotyczących sytuacji ogólnej.

W czwartek wygłosi Herriot przemówienie wyjaśniające francuski punkt widzenia. Przemówienie to stanowić będzie wytyczną dla delegacji, która pozostanie w Genewie po odjeździe Herriota spodziewanym w sobotę. W interwiewie Herriot zaznaczył dalej, że **kontynuowane w Genewie dzieło rozpoczęte w Londynie wymaga ostrożności i namysłu.**

SYTUACJA W GENEWIE NIEWYJAŚNIONA.

Paryż. (PAT.) 4 bm. Większość dzienników paryskich stwierdza, że **Francja i Anglja powitane zostały w Genewie jako fundatorki nowego porządku rzeczy.**

Z drugiej jednak strony prasa paryska równocześnie zaznacza, że dotychczasowe

przedwstępne rozmowy wśród delegatów w Genewie nie zdołały wyjaśnić sytuacji.

I nie dają możności czynienia żadnych przewidywań co do przebiegu i wyniku dyskusji w Zgromadzeniu.

Genewa. (PAT.) 3 bm.

Mac Donald odbył krótką naradę z Herriotem.

Herriot zwrócił się do Mac Donalda z prośbą o odbycie dłuższej narady. Mac Donald odpowiedział jednak, że

woli dłuższą naradę odbyć dopiero po swem jutrzejszem rannem wystąpieniu na Zgromadzeniu Ligi Narodów.

Herriot przemawiać będzie w piątek rano.

SOLIDARNOŚĆ POLSKI, MAŁEJ ENTENTY I PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Genewa. (PAT.) 4 bm. Wczoraj w południe odbyło się w hotelu Bergues **śniadanie ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy przy udziale ministra Skrzyńskiego.**

W związku z zaczynającą się dziś dyskusją nad sprawą bezpieczeństwa i rozbrojenia w **kuloarach Zgromadzenia Ligi**

fakt częstego komunikowania się Polski z państwami Małej Ententy i Państwami Bałtyckiemi jest żywo komentowany.

Obecne położenie polityczne Turcji.

Koordynacja sił w kierunku uzdrowienia ekonomicznego kraju.

Turecki minister spraw wewnętrznych Redjeb-Bej oświadczył w wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Vossische Zeitung", że stronnictwo ludowe będzie podczas nadchodzącej sesji parlamentarnej również tworzyło jednolity blok. Mimo rozgłaszanych wiadomości, że były prezydent ministrów Reouf-Bej przejdzie do opozycji, należy przypuszczać, że i nadal nie odmówi swej współpracy z rządem.

Reouf-Bej jest wysuwany przez opozycję, jako zwolennik kalifatu. Ale — zdaniem ministra Redjeb-Beja — ci, którzy są zwolennikami jakiejkolwiek instytucji, istniejącej za poprzedniego regime'u, są zdrajcami. Przeciw tym wystąpi rząd republiki tureckiej z całą surowością.

W chwili obecnej nie istnieje wogóle w Turcji kwestja kalifatu. Wszelkie instytucje religijne państw mahometańskich, lecz nie tureckich, nie interesują turecki rząd republikański i w te sprawy Turcja nie ma zamiaru się wtrącać.

Program prac rządu jest **wyłącznie gospodarczej natury.** Chodzi o **uzdrowienie ekonomiczne kraju zniszczonego wojnami.** Szczególną opieką trzeba będzie otoczyć **kolejnictwo, sprawę uposażenia urzędników i kwestję osiedlenia,** która wskutek wymiany ludności przedstawia się krytycznie. Zresztą w tej ostatniej kwestji rząd trzymać się będzie ściśle zobowiązań zawartych w układzie lozańskim.

Opuszczenie Marokka

otwiera nowy problem międzynarodowy.

Londyn. (AW.) „Daily Telegraph" donosi, że **ewentualne opuszczenie strefy protektoratu hiszpańskiego przez wojska hiszpańskie w Marokko zajmuje żywo gabinety europejskie.** Strefa protektoratu hiszpańskiego została stworzona przez układ międzynarodowy.

Gdyby więc inne państwo próbowało zająć miejsce Hiszpanji w Marokko, to aby fakt ten stał się prawomocnym musiałby być uznany przez inne mocarstwa. Sprawa Marokańska należy do najżywotniejszych. Interesuje ona bardzo wybitnie Anglję, Włochy i Stany Zjednoczone.

Wojna domowa w Chinach.

Krwawe walki wojsk rządowych z powstańcami w pełnym toku.

BITWA POD SZANGHAJEM.

Szanghaj. (PAT.) 3 bm. W odległości 15 mil od Szanghaju wywiązały się walki.

Londyn. (PAT.) 3 bm. Biuro Reutera donosi z Szanghaju, że na linji kolejowej Szanghaj Nanking w oddaleniu 20 km. od Szanghaju rozpoczęła się bitwa.

Wiedeń. (PAT.) 4 bm. „Neue Fr. Presse" donosi z Szanghaju: **Walka wojsk rządowych z powstańcami jest w pełnym toku. Do Szanghaju przywieziono już pierwszych rannych z tej bitwy.** Wojska Lu Yang Ksianga stoją w oddaleniu 18 km. od miasta. Liczba obcych okrętów wojennych stojących przed miastem zwiększyła się znacznie i wynosi obecnie 21, w tem 12 okrętów amerykańskich. Żołnierze japońscy, amerykańscy i francuscy strzegą domów cudzoziemców. Angielskie i amerykańskie oddziały przygotowują się do wylądowania.

ZAPOWIEDŹ WIELKIEJ WALKI BRATOBÓJCZEJ NA MORZU MIĘDZY CHIŃSKĄ FLOTĄ WOJENNĄ I HANDLOWĄ.

Waszyngton. (PAT.) 3 bm. Według sprawozdania dowódcy floty azjatyckiej nadesłanego do departamentu marynarki ściągnięto do Szanghaju jeszcze więcej okrętów wojennych amerykańskich. Wobec tego, że **w pobliżu Szanghaju zanosi się na wielką walkę bratobójczą między chińską marynarką wojenną a marynarką handlową, ambasadorowie Stanów Zjednoczonych, Anglji, Japonji i Francji zawiadomili formalnie chińskie ministerstwo spraw zagranicznych, że mocarstwa wymienione do wojny tej nie dopuszczą.**

AKCJA MOCARSTW W CELU OCHRONY CUDZOZIEMCÓW.

Londyn. (PAT.) 3 bm. Reuter donosi z Szanghaju: Ze strony tamtejszych władz europejskich przedsięwzięte zostały wszelkie środki zapobiegawcze **dla ochrony kolonji cudzoziemskiej. Jeden oddział uzbrojonych marynarzy został już wysadzony na ląd** z pancernika francuskiego Jules Ferry. Poza tem stoi **w pogotowiu 1500 ochotników gotowych na wszelką ewentualność.**

JAPONJA WYSYŁA NA WODY CHIŃSKIE KRĄŻOWNIK.

Tokio. (PAT.) 3 bm. Krążownik Tatsuta wiozący 150 żołnierzy japońskich został stąd wysłany do Szanghaju.

Co słychać w świecie?

DEMENTI W SPRAWIE ZAMACHU NA MUSSOLINIEGO.

Rzym. (PAT.) 4 bm. Jak donoszą z Rzymu do dzienników tutejszych, kursowała wczoraj w Rzymie pogłoska o zamachu na Musoliniego, jaki miano wykonać w chwili, gdy Mussolini powracał samochodem z przejażdżki zamiejskiej. Obecnie ze strony urzędowej komunikują, że strzały oddane były nie do samochodu, którym jechał premjer włoski, lecz do dwu innych samochodów, które przejeżdżały tą samą drogą na godzinę przedtem.

NIEPRZYJĘCIE ROSJI DO ZWIĄZKU TRADE UNIONÓW.

Londyn. (PAT.) Na dorocznym kongresie Trade Unionów w Hull rozpatrywano kwestję przyjęcia Rosji do międzynarodowego związku Trade Unionów. W czasie dyskusji uwidoczniły się tak znaczne różnice zapatrywań, że zadecydowano znakomitą większością głosów przejść nad tą sprawą do porządku dziennego.

KATASTROFA POWODZI W MOGUNCJI.

Berlin. (PAT.) 3 bm. Wedle doniesienia z Moguncji katastrofa powodzi przybiera coraz szersze rozmiary. Powódź wyrządziła duże szkody.

TRAGICZNE ZDERZENIE SAMOCHODU Z POCIĄGIEM.

Berlin. (PAT.) 4 bm. Wczoraj wieczorem koło stacji Graefenhainichen w pobliżu Wirtembergu samochód z trzema podróżnymi wpadł przejeżdżając przez tor kolejowy na wagon pocztowy w pełnym biegu pociągu. Dwóch podróżnych zginęło na miejscu, trzeci jest bardzo ciężko ranny.

OGRANICZENIE PRACY W ZAKŁADACH WITKOWICKICH.

Praga. (PAT.) 3 bm. Z Morawskiej Ostrawy donoszą, że w witkowickich zakładach ograniczono o 10 proc. pracę na koksowniach. Również w innych działach zakładów witkowickich ograniczono pracę. Liczba robotników, zwolnionych z powodu redukcji pracy, wynosi według doniesienia Moravsko-Slezkiego Dennika około 8 tysięcy.

NIEPOKOJE W TRYPOLISIE.

Paryż. (AW.) Wojska włoskie w okolicy Cyrenejki poniosły poważną klęskę. Rozmiary powstania Arabów nie są jeszcze znane. Mussolini zarządził wysłanie specjalnych oddziałów do Trypolisu, a na wypadek, gdyby akcja wojskowa przedłużała się, zamierza udać się osobiście na pole walki.

STRAJK METALOWCÓW W WIEDNIU.

Wiedeń. (PAT.) 3 bm. Związek przemysłowców odrzucił wczoraj żądanie robotników metalowych w sprawie 15 proc. podwyższenia płacy. Dziś w całym szeregu mniejszych i większych przedsiębiorstw wybuchł strajk.

Powstanie w Gruzji

trwa już od 5 dni. — W Batum toczą się krwawe walki.

Konstantynopol. (PAT.) 4 bm. Wedle wiadomości z Batumu **powstanie, które wybuchło 5 dni temu przeniosło się następnie na cały obszar Gruzji i Aserbejdżanu. Szczególnie krwawe walki toczą się na ulicach Batum.**

Straszliwy cyklon nawiedził wyspy Leparyjskie.

300 DOMÓW ZNISZCZONYCH PRZEZ CYKLON. — **40 OSÓB STRACIŁO ŻYCIE.**

Londyn. (PAT.) 4 bm. Jak donosi oficjalny komunikat, **gwałtowny cyklon wyrządził ogromne spustoszenia na wyspach Laparejskich.** Z powodu tej katastrofy

40 osób straciło życie.

O wielkiej liczbie rannych donoszą również z wyspy Montuerrat (małe Antyle) na wyspie Nevi (również małe Antyle) **300 domów zostało zburzonych przez huragan.** Szkody materjalne olbrzymie.

Otwarcie najstarszej drogi na świecie

dla ruchu automobilowego.

Paryż. (AW.) **Jedna z najstarszych dróg na świecie, prowadząca z Damaszku do Teheranu, dzięki inicjatywie Francji przerobiona jest na drogę automobilową.** Karawany zużywały kilka tygodni, aby przebyć tę drogę. Dzięki nowej drodze, będzie można dotrzeć do Teheranu w ciągu kilku dni.

Przed opuszczeniem Marokka przez Hiszpanów.

Wojska hiszpańskie cofają się.

Londyn. (PAT.) 3 bm. Reuter donosi z Gibraltaru, że wedle wiadomości ze źródeł hiszpańskich **w ciągu ostatnich 14 dni wysłano do Marokko 30.000 żołnierzy.** Z wyżyn Gibraltaru widać wybuchy pocisków armatnich na wybrzeżu.

Paryż. (PAT.) 4 bm. Według doniesienia „Matina" z Hiszpanji **dowódca hiszpańskiej pozycji koło Teleta w Marokku nie jest w możności opierać się dłużej wzmocnionym siłom wojsk szczepu Rifainow i domaga się upoważnienia do opuszczenia tej pozycji po zniszczeniu materjału wojskowego.**

Gdy w Genewie radzą
nad rozbrojeniem świata...

Kraków, 4 września.

(Tad. B.) Od kilku dni prasa całego świata żywo omawia kwestję powszechnego rozbrojenia. Sprawozdania z przebiegu obrad piątego zgromadzenia Ligi Narodów zajmują bez przesady prawie połowę szpalt dzienników. Lidze Narodów poświęcono niezliczoną ilość hymnów pochwalnych. Każdy, kogo stać na to — a optymizm jest przecież tani — uderza w wielki dzwon radości i krzyczy urbi et orbi: pokój wieczny zapewniony. I nasz dziennik zajmował się ostatnio paktem wzajemnej pomocy i podawał bezstronnej krytyce odmienne stanowiska w sprawie rozbrojenia, zajmowane kolejno przez Anglję, Francję i Amerykę. Ale obok tych pokojowych, na wysoki ton nastrojonych artykułów uważny czytelnik przegląda codziennie depesze, które donoszą o coraz to nowych konfliktach zbrojnych w świecie. Nie wolno ich pomijać milczeniem. Nasycanie się pacyfistycznemi broszurami nie wystarcza, a wygodna drzemka może być łatwo przerwana hukiem dział. To też dążąc do pokojowego współżycia musimy mieć szeroko otwarte oczy na to, co się dokoła nas dzieje.

Zestawienie toczonych teraz wszędzie walk jest nader pouczające.

Zatarg Egiptu z Anglją, która najczęściej deklamuje — o pacyfiźmie, zaostrza się i nie ma widoków na rychłe zakończenie sporu o Sudan.

W Chinach rozgorzała wojna domowa. Europa wysyła wojska, aby bronić zagrożonych interesów swych poddanych.

Z Marokku Hiszpanie zmuszeni będą, zdaje się, wycofać. Kwestja marokańska grozi nowemi powikłaniami międzynarodowemi.

Powstanie w Gruzji zatacza coraz szersze kręgi, krwawe walki toczą się na ulicach Batum.

W Trypolisie powstanie Arabów. Włosi ponieśli porażkę, wysłano specjalne oddziały dla stłumienia buntu. Już ten pobieżny przegląd wskazuje na to, że **ogniska wrzenia międzynarodowego nie wygasły** i że jakby dla kontrastu z obradami genewskiemi przerzuca się pożar wojenny z jednego miejsca w drugie.

A i nasi najbliżsi sąsiedzi nie ujawniają pokojowych tendencji. Niemcy nagwałt zrzucają odpowiedzialność za wybuch wojny, zbroją się potajemnie i urządzają coraz częściej manifestacje antypokojowe. Sowiety ponawiają napady dywersyjne na nasze wschodnie województwa i usiłują przerzucić płonącą żagiew rewolucji na Bałkany. A w Genewie radzą nad powszechnem rozbrojeniem...

Czyż można w świetle tych faktów, tak wymownych założyć ręce i oprzeć całe nasze istnienie na mówionych gwarancjach?

Na szczęście są państwa, które się nie łudzą. Mamy na myśli przedewszystkiem Francję. Pomijając inne doniosłe oświadczenia zanotować dziś trzeba wywiad b. min. wojny Maginota z przedstawicielem „Echo de Paris". Maginot powiedział:

Liga Narodów, dzięki węzłom moralnym, jakie stwarza w stosunkach między narodami może niewątpliwie przyczynić się do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny i zwiększenia ogólnego bezpieczeństwa, ale należałoby, aby Liga Narodów rozporządzała odpowiedniemi środkami dla zrealizowania swoich zadań. Równocześnie jednak — dodał Maginot — **rozum nakazuje nam liczyć przedewszystkiem na samych siebie i kontynuować nasze wysiłki w zakresie wojskowym niezbędne dla ogólnego bezpieczeństwa.**

Jeszcze większe powody do utrzymania swego obronnego stanowiska ma Polska. Zarówno położenie geograficzne, jak i żelazna obręcz wrogów, która nas opasała wymaga zwiększonej czujności całego społeczeństwa. Już Staszic pisał, że każdy republikanin musi być żołnierzem. Z zadowoleniem musimy też podnieść, że w sprawie rozbrojenia we wszystkich obozach polskich panuje duża doza krytycyzmu. Nie możemy zapominać o tem, że przebudzenie się po drzemce bywa wysoce nieprzyjemne i że wtedy nawet już oburzać się nie będzie wolno.

Pamiętajcie o „Czerwonym Krzyżu"
Zapisujcie się na członków Towarzystwa.

Zjazd w Kruszwicy
Kanał węglowy Górny Śląsk—Toruń.

W Kruszwicy odbędzie się 13 września pod przewodnictwem p. Marszałka Senatu Trąmpczyńskiego

zjazd, który ma powziąć uchwały co do rozpoczęcia robót kanału węglowego, który ma łączyć Wisłę pod Toruniem z zagłębiem węglowem.

Najstarsza stolica nasza, Kruszwica, leży na przedhistorycznym trakcie wodnym, który niegdyś łączył dorzecze Warty z dorzeczem Wisły. Po tej drodze wodnej pozostały do dziś ślady w postaci jezior i błot, ciągnących się niemal nieprzerwaną smugą od Warty pod Koninem do Gopła oraz między Notecią i Wisłą. Tędy zatem ma przechodzić nowa sztucznie utworzona i uregulowana droga wodna, która będzie miała ogromne znaczenie jako pierwszorzędny czynnik w gospodarczem zjednoczeniu Polski.

——— o o o ———

Pisma niemieckie rozpoczęły kampanję kłamstw o Polsce.

Berlin. (AW). Cztery dzienniki berlińskie: „Berliner Tageblatt", Vossische Zeitung", „Lokal Anzeiger" i „Börsen Ztg." umieszczają artykuły o Polsce. Dwa ostatnie dzienniki podają jak zwykle **niesprawdzone i napastliwe wiadomości, przedstawiające sytuację w Polsce w bardzo ciemnych barwach.**

„Vossische Ztg." omawia działalność ministra Skrzyńskiego i jego próby załagodzenia pokojowego, aktualnych trudności grożących Polsce. Pozycja ministra Skrzyńskiego nie jest jednak pewna, gdyż **w jesieni przyjdzie do kryzysu parlamentarnego.**

„Berliner Tageblatt" w korespondencji z Warszawy wskazuje na brak jednolitej i ciągłej polityki zagranicznej, czego przyczyną jest **obawa przed Niemcami i militarne nastawienie myśli polskiej.** Dlatego Polska dąży do włączenia swych planów obrony do francuskiego paktu gwarancyjnego.

Berlin. (PAT). „Berliner Tageblatt" zamieszcza artykuł swego korespondenta warszawskiego pt.: „Polska i Londyn". Autor omówiwszy stosunek Polski do Francji oraz do Niemiec na tle układu londyńskiego oświadcza, że **typowem dla Polski jest to, że nie zna polityki państwowej na długą metę oraz, że ogólnoeuropejskie zagadnienia gospodarcze są dalekie dla polskiej umysłowości, gdyż Polska jedynie i wyłącznie myśli kategorjami militarystycznemi.** W końcu korespondent „Berliner Tageblattu" zarzuca Polsce **agresywne zamiary w kierunku Prus Wschodnich, Gdańska i G. Śląska.**

——— o o o ———

Organizacja straży granicznej na kresach.

Warszawa. (AW). „Echo Warszawskie" dowiaduje się **następujących szczegółów o organizacji straży granicznej.** Organizacja korpusu będzie ściśle wojskowa. **Liczebność dorównywać będzie kontyngentowi policji granicznej.** Materjał żołnierski korpusu składać się będzie z żołnierzy, **którzy już rok przesłużyli w wojsku i dalsze miesiące służby odbędą w korpusie. Obsadzenie etatów oficerskich i podoficerskich odbędzie się w drodze ochotniczej. Czas służby w korpusie ma być zaliczony do wysługi lat, a wyposażenie korpusie będzie o 25 proc. wyższe, niż płace wojskowe.** Oddział korpusu będzie koszarowany.

Tajemniczy przedstawiciel rząd. o sprawie żyd.

Warszawa. (AW.) Żydowski „Nasz Przegląd" zwróci się do jednego z najwybitniejszych przedstawicieli rządu, celem poinformowania się o stanowisku rządu wobec żydów. Otrzymał on na to odpowiedź, iż rząd zamierza dalej prowadzić konsekwentnie politykę narodowościową, rozpoczętą przez trzy ustawy językowe i przygotowuje na jesienną sesję sejmu szereg odnośnych projektów. **Przeprowadzenie programu rządu w sprawie mniejszości żydowskiej,** które miało być rozpoczęte zarządzeniami wyborów do gmin żydowskich, **uregulowanie praw obywatelskich i ruchu idącego w kierunku uwzględnienia postulatów żydowskich, pozostało w zawieszeniu, ze względu na rozbicie poglądów wewnątrz koła żydoskiego.**

O prawa Polaków w Gdańsku.

Warszawa. (AW.) Między komisarzem generalnym Rzeczypospolitej w Gdańsku a senatem gdańskim rozpoczęła się wymiana zdań w sprawie interpretacji artykułów konwencji dotyczącej spraw Polaków w Gdańsku. Przedewszystkiem chodzi tu o prawa Polaków w zakresie szkolnictwa, sądownictwa i administracji, gdzie Polacy byli dotąd pokrzywdzeni i upośledzeni.

Dziennikarze tureccy w Warszawie.

Warszawa. (PAT). Dziennikarze tureccy wyjechali dziś rano do Katowic, żegnani na dworcu przez przedstawicieli Ministerstwa spraw zagranicznych, poselstwo tureckie oraz warszawskich mahometan.

Warszawa. (AW). Wczoraj dyrektor departamentu Min. spraw zagr. Bertoni wydał przyjęcie na cześć dygnitarzy tureckich, którzy odjechali wczoraj do Katowic.

WYMIANA WIĘŹNIÓW Z ROSJĄ.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Poranny" dowiaduje się, iż niebawem ma nastąpić wymiana więźniów polskich w Rosji na komunistów aresztowanych w Polsce. Najbliższa Rada Ministrów zatwierdzić ma listę.

FLOTA SOWIECKA POD HELEM.

Warszawa. (PAT.) 4 bm. W czasie większych manewrów sowieckiej floty bałtyckiej dowództwo ma zamiar celem wypróbowania sprawności statków wojennych, które od dawna nie odbywały dalszych ćwiczeń wysłać między 6 a 7 bm. oddział na pełne morze Bałtyckie z przeznaczeniem dotarcia aż do wysokości Helu.

Na Górnym Śląsku.

Katowice. (P.) 4 bm. Obiegają pogłoski, że znane z oszustw podatkowych firmy Caesar Wollheim i Hohenlohe, usiłują przekupić sfery rządowe, **ażeby tylko wstrzymano śledztwo** podjęte przez prokuratora. Według informacyj zebranych w źródłach miarodajnych, firma Caesar Wollheim daje podobno tytułem „odczepnego" 50 miljonów zł., a Hohenlohe około 100 miljonów złotych.

Katowice. (P.) 3 bm. W dniu jutrzejszym przybędzie do Katowic samochodami **wojskowa misja turecka, złożona** z generała Nadi Paszy i pięciu wyższych oficerów tureckiego sztabu generalnego.

Katowice. (P.) 4 bm. Krążą po stronie polskiej G. Śląska wieści, że na niemieckim Śląsku, tworzą się bojówki mające na celu **atak na więzienie wojewódzkie** i odbicie aresztowanych dyrektorów i urzędników niemieckiego przemysłu, którzy zostali uwięzieni w związku z kolosalnemi oszustwami firm Wollheima i Hohenlohe. Orgesze niemieccy **zwabiają podstępnie, wybitnych ludzi z Katowic,** na Śląsk Opolski, gdzie następnie władze pruskie bez żadnego powodu aresztują przybyłych, katując ich bez żadnego powodu i w ten sposób wymuszają obciążające zeznania.

Katowice. (P.) 4 bm. Na terenie górnośląskiej Województwa Śląskiego wypłaca się **zapomogi** wysokości 75 groszy dziennie dla głowy rodziny i 35 groszy dla każdego członka rodziny. Tytułem zapomóg i pożyczek dla gmin na cele **bezrobotnych** wypłacono w czasie od 1 czerwca br. przeszło 1.200.000 zł. Prócz tego utworzono kuchnie dla biednych, a to w Katowicach, Świętochłowicach i Królewskiej Hucie.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wielkie powodzie w Bułgarji.

Sofia. (AW.) Powodzie w północnej i wschodniej Bułgarji, skutkiem długotrwałych deszczów, wyrządziły ogromne szkody. Komunikacja kolejowa w wielu miejscach poprzerywana. Są też ofiary w ludziach. Z miast ucierpiało najwięcej Tirnowo.

Zdobycze w lotnictwie.

Nowy dwupłatowiec francuski o trzech motorach

przebędzie drogę z Paryża do Nowego Jorku w 36 godzinach.

Londyn. (AW). Tel. Comp. „Daily Chronicle“ donosi, iż w jednej z fabryk francuskich konstruują nowy dwupłatowiec, który ma przebywać drogę Paryż—Nowy Jork bez przerw w podróży. Ma on być zaopatrzony w trzy motory, każdy o 400 HP., co dozwoli mu osiągnąć szybkość 160 km. na godzinę. Umożliwi ona odbyć drogę tę w 36 godzinach. Lotu pierwszego ma się podjąć znany lotnik Pelletier d'Oisy.

Podniesienie opłat wywozowych od żyta.

Opłata ta będzie wynosiła 2 i pół złotego od 1 cetnara żyta; dotychczasowa opłata wynosiła 1 złotego.

Warszawa. (PAT). Dnia 3 września. Odbyło się **posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów,** na którem z pośród innych spraw bieżących rozpatrywano **sprawę przywozu i wywozu zboża i mąki.**

W rezultacie tych narad Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił ustalić zgodnie z treścią ustawy o uregulowaniu stosunków celnych, **cło wywozowe od żyta na 25 złotych od tonny** (10 cetnarów) oraz **zawiesić pobieranie cła przywozowego od mąki, przywożonej z zagranicy.** Wreszcie wobec uchwalenia przez ciała ustawodawcze wspomnianej ustawy **system reglementacji wywozu zostanie zwinięty, a pozwolenia na wywóz żyta nie będą wydawane wogóle.**

Warszawa. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym 3 bm. odbyło się w Ministerstwie Skarbu posiedzenie Komitetu Ekonomicznego. Pod obrady poddany został następujący porządek dzienny: Wniosek Ministerstwa Skarbu w sprawie zawarcia umowy z firmą Protekta na dostawę masek przeciwgazowych. Wniosek Min. Skarbu w sprawie wywozu 3.600 tonn jodu sztucznego: wniosek Min. Skarbu w sprawie ustalenia cła wywozowego od żyta.

Ze stolicy Polski.

REKTOREM W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ został prof. Czesław Kostanecki, który przyjmuje interesantów we wtorki i soboty od godz. 9—10 i czwartki od 11—1 przedp. (AW).

POSŁOWIE GÓRNOŚLĄSCY U MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU. W dniu wczorajszym 3 bm. minister przemysłu i handlu udzielił audjencji górnośląskim posłom: Kwiatkowskiemu i Skowronkowi, którzy przedłożyli szereg życzeń, dotyczących obecnej sytuacji w przemyśle śląskim. Posłowie ci uskarżali się na tragiczne położenie bezrobotnych, a szczególnie w pow. rybnickim. Domagali się oni interwencji rządu w sprawie polepszenia kwestji mieszkaniowej robotników, która znajduje się w opłakanym stanie oraz w sprawie sanacji stosunków drożyźnianych. Minister przemysłu i handlu przyjął życzliwie wszystkie postulaty, obiecując osobiście przy najbliższym swym pobycie na Górnym Śląsku kwestję mieszkaniową robotników omówić z miejscowemi władzami.

DELEGACJA ROBOTNIKÓW GÓRNEGO ŚLĄSKA U MINISTRA PRACY. W dniu wczorajszym zgłosiła się do ministra pracy i op. społ. delegacja związków zawodowych przemysłu górniczo-hutniczego na Górnym Śląsku, w sprawie uzdrowienia stosunków, jakie zapanowały po ostatnim strajku. Robotnicy prosili ministra o wydelegowanie na Śląsk specjalnej międzyministerjalnej komisji, dla zbadania stosunków w kopalniach. Sprawa powyższa nie może być natychmiast załatwiona ze względu na to, iż wydelegowanie takiej komisji leży w kompetencji Komitetu Ekonomicznego oraz zainteresowanych ministrów, jak ministra przemysłu i handlu, pracy i skarbu, których stanowisko musi być wprzód uzgodnione.

KONFERENCJA RZECZOZNAWCÓW W SPRAWIE OCHRONY PRACY KOBIET I MAŁOLETNICH W dniu wczorajszym 3 bm. zwołano w Min. Pracy i Op. Społ. konferencję rzeczoznawców w sprawie omówienia oraz przyspieszenia wprowadzenia w życie ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele przemysłowców oraz delegacji robotniczych. Ustalono, aby częściowo ustawa weszła w życie od 1 listopada r. b. Natomiast ciężary i obowiązki, leżące na przedsiębiorstwach, zatrudniających ponad 100 kobiet, wprowadzone zostały prekluzyjnie w życie dopiero od 1-go lipca 1925 r. Chodzi tu specjalnie o obowiązek zakładania i utrzymywania żłóbków dziecięcych. Rezultaty tej konferencji skierowane zostaną na posiedzenie Rady Ministrów, jako materjał dla uchwalenia rozporządzenia wykonawczego do wspomnianej ustawy.

RATYFIKACJA HANDLOWEGO TRAKTATU POLSKO-FINLANDZKIEGO. W dniu 3 bm. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego i nawigacji polsko-finladzkiego podpisanego w Warszawie dnia 10 listopada 1923 r. Traktat ten, który uprawomocni się dnia 1 września br. obowiązuje również dla terytorjum wolnego miasta Gdańska. (PAT).

W SALI MUZEUM ODBYŁO SIĘ OTWARCIE WYSTAWY KOPJI RZEŹBY TEOFILA LENARTOWICZA, przedstawiającej scenę rozstrzelania przez Rosjan w r. 1864 pułkownika Stanisława Bechiego. Na uroczystość tę przybył między innymi minister Bertoni, wojewoda Sołtan, attache wojskowy włoski oraz reprezentanci miasta Włocławka. Rzeźba będzie wmurowana w pomnik, wznoszony we Włocławku dla Bechiego. Godność członków komitetu honorowego przyjęli: szereg ministrów z prezesem ministrów Grabskim oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa, nauki i sztuki.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO. Przy coraz skąpszej podaży, tłumaczonej zmianą pogody i utrudnioną młócką, ceny żyta w dniu wczorajszym 3 bm. na rynku zbożowym uległy poważniejszej zwyżce. Równocześnie giełda poznańska zareagowała zwyżkowo po pół złotego na kwintalu żyta. Należy podkreślić, że zapotrzebowanie żyta w dniu wczorajszym było bardzo silne, to też ceny żyta wagi 118 f. osiągnęły 18 zł. stacja załadowcza. Pozostałe gatunki zbóż również przy zwyżkowej tendencji. Podaż pszenicy była w dniu wczorajszym wybitnie silna.

O UDZIAŁ POLICJANTÓW W TOTALIZATORZE. Komendant okręgu P. P. inspektor Czyniowski rozkazem dziennym zabronił funkcjonarjuszom P. P. gry w totalizatora na wyścigach konnych. Równocześnie ogłosił, że oprócz policjantów delegowanych służbowo, funkcjonarjusze P. P. mają prawo wejścia na plac wyścigowy tylko po wykupieniu biletu wejściowego.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

U PASKARZY.

— Panu poleciłbym pić Karlsbad, a dla małżonki byłoby odpowiednie Zakopane.

— To będziemy, panie doktorze, razem pili w Parku Jordana. Dobrze?

TAD. BAT.

Listy z pod Gewontu.

II.

Żeby już nie wracać do sal odczytowych, wymieńmy trzy odczyty: Boya, Kasprowicza i Przybyszewskiego (urządzone przez biuro konc. i teatr. Hergeta). Frekwencja liczna. Duża sala „Morskiego Oka“ prawie wypełniona po brzegi. Snać bezpośrednie zetknięcie się z autorem nęci i jest ciekawsze od obcowania z pisarzem, jakby powiedział Boy, przez bibułkę. Boy niezmordowanie i z zapałem, godnym lepszej sprawy, opowiada o tem, jak został literatem. Talent i dowcip autora „Słówek“ utrzymują uwagę słuchacza w naprężeniu: tylko jedna uwaga: Poco Boy, lichy recytator, kładzie na obydwie łopatki Boya, autora niewątpliwie dobrych „Słówek“? Czyżby ciągłe obcowanie z literaturą francuską wpływało na zerwanie kontaktu z rzeczywistością? A może Boy chce być gwałtem lubieżnym (to słowo wyjątkowo dobrze Boy wymawia) recytatorem starych już „Słówek“ dla dogodzenia niewybrednym słuchaczom?

Jan Kasprowicz wybrał temat w Zakopanem wybitnie popularny. Mówił o roztańczonej Salome. Wykład rzucony na bogate tło porównawcze, miał za zadanie zobrazować kolejne przekształcenia, jakim ulegała legenda o Salome w ciągu wieków.

W czasy średniowiecza przeniósł nas Przybyszewski i rozpatrzył ze słuchaczami „Tajemnice gry do kart“ z punktu widzenia nauki okultystycznej, która go coraz bardziej pochłania.

Koncertował też m. i. Egon Petri i Frenkel, a artyści scen polskich odegrali zupełnie poprawnie „Świderka“ Niccodemiego.

Na tem kończyłyby się rozrywki intelektualne, które bynajmniej nie nadają zasadniczego tonu życiu zakopiańskiemu.

Zakopane stoi pod znakiem tańca. Tańczy ciągle, z przejęciem, namiętnie, od rana do nocy i od nocy do rana. Ledwie Zakopane oczy przetrze już tańczy w pensjonatach, w willach, domach i na przechadzkach. Popołudniu pędzi na złamanie karku do „Morskiego Oka“, wieczorem — do „Tatrzańskiej“ lub do Trzaski, a po północy wraca znów do „Morskiego Oka“, aby w zacisznej grocie wypowiedzieć się w tańcu do syta. „Moryc, Moryc“ — brzmi ciągle w uszach i powtarza się aż do znudzenia. Nie w salach odczytowych więc, ale w kawiarniach podpatrzeć można nagą duszę rozkrzyczanego, rozbawionego, przyjezdnego Zakopanego.

„Tatrzańska“ i Trzaska to dwie rywalki, które się usadowiły obok siebie i groźnie jedna na drugą pokrzykują. Kawiarnia Trzaski, obszerniejsza, przytuliła parę tancerzy: Marion i Ralfa. Marion jest zawsze gorąco oklaskiwana i tańczy z temperamentem i talentem. Nie po to jednak ciągnie stary i młody do Trzaski. Jedyną rozrywką, porywającą w całości gości, jest taniec zbiorowy. Pusta przestrzeń, otoczona morzem głów, pochylonych nad stolikami, zaczyna się wtedy szybko wypełniać. Orkiestra gra w szalonem tempie. Blade postacie tancerzy nerwowo ocierają się o stoliki, o sąsiadów, no i przedewszystkiem o siebie. Na sali panuje idealna równość i powszechność. Tańczy każdy. Lew salonowy, który już niejedną ofiarę ma na sumieniu, tuli wprowadzaną w życie przez rozentuzjazmowaną mamę nietkniętą jeszcze córę. Kobieta z półświatka obejmuje młodzieńca, który się dopiero zaczął rozglądać po świecie i wciąga go w wir rozpustnego życia. Posiwiały mąż przebiera nogami, nie mogąc nadążyć za młodszymi. Rozżarzone spojrzenia krzyżują się co chwila ze sobą. Wreszcie giną pojedyncze postacie tańczących. Widać tylko szczelnie do siebie przylegającą zwartą masę, która drga konwulsyjnie to w prawo, to w lewo i posuwa się szybko w koło.

Krzyk, towarzyszący grze orkiestrze, wzrasta. Melodysta, powykrzywiany w dziwaczny sposób krztusi się, znów wrzeszczy, wkońcu nie widać już nic, tylko słychać rozdzierający duszne powietrze kawiarni ryk. To jedna z tych wielu dzikich melodji, jakie upajają współczesne pokolenie. Około północy gra, a raczej wyje na pile znów Melodysta, potem ta sama porcja tańców i tak dalej w kółko. Jeżeli wstęp jest silniejszy, sala udekorowana barwnemi, papierowemi ozdobami i ścisk większy, niż zwykle, to wtedy nazywa się to: „Wielki letni reunion“ lub „Noc Wenecka“. W „Tatrzańskiej“ powtarza się mniej więcej to samo, tylko w lepszym tonie, no i gra znany, utalentowany skrzypek Z. Karasiński. Nie dosyć na tem. Można tam spotkać oryginalnego murzyna, który zażarcie bębni, a chwilami tańczy solo narodowy taniec murzyński, nie odbiegający daleko od naszych dzisiejszych tańców. W „Tatrzańskiej“ można przypadkiem trafić na niespodziewane występy nieprzeciętnych artystów. Uproszeni przez zebranych, którzy na chwilę zapominają o dancingu, przenoszą nas w inny świat. Słyszeliśmy dzięki tym odchyleniom śpiew p. Kalinowskiej, p. Gabryszewskiego i młodego, utalentowanego tenora **J. Kiepury,** który rokuje duże nadzieje. Osobliwością Zakopanego jest też para świetnych tancerzy-amatorów pp. Chądzyńskich. Pocieszającym objawem jest to, że kawiarnie obsiadają głównie semici. Jeżeli chodzi o stosunek procentowy, to w lipcu obok 5428 zameldowanych katolików było 1583 żydów.

W przeciwstawieniu do Trzaski i Morskiego Oka, względny spokój panuje w miłej restauracji Karpowicza. Ale i tam szano dziś. (C. d. n.).

Z ziemic Polski.

ANGIELSKA SOBOTA W URZĘDACH. Dzienniki donoszą, że sobota angielska będzie obowiązywać we wszystkich jeszcze urzędach do 30 września. Urzędowanie w sobotę kończy się o 2-ej popołudniu.

WYJAŚNIENIA POSŁA KORFANTEGO W SPRAWIE NADUŻYĆ PODATKOWYCH W ZAKŁADACH HOHENLOHE. Poseł Korfanty wyjaśnia w wywiadzie prasowym, że był członkiem rady nadzorczej zakładów Hohenlohego w okresie między 1 kwietnia 1922 roku a 31 marca 1923 roku, w którym to czasie zaczęły się oszustwa podatkowe. Korfanty wszedł do rady nadzorczej polskiej, i dlatego nie miał możności, ani prawa kontroli dyrektora i ksiąg w czasie wcześniejszym.

WIECOWA AKCJA N. P. R. W SPRAWIE DROŻYZNY! „Kurjer Warszawski" donosi, że na wczorajszem zebraniu N. P. R. w Łodzi postanowiono zorganizować we wszystkich ośrodkach przemysłu demonstracje uliczne przeciwko drożyźnie. Termin demonstracji oznaczony będzie jutro. (AW)

ZAMACHY NA POSTERUNKOWYCH POLICJI W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. Dnia 2 bm. na terenie powiatu kołomyjskiego zastrzelono posterunkowego policji, Gorzelańczyka, będącego w patrolu. — Dnia 1 bm. w Zabłotowcu pow. Czortków został ciężko raniony posterunkowy policji, Piotrowski, pełniący służbę.

W obydwóch wypadkach sprawców nie odnaleziono.

SYTUACJA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. Przemysłowcy węglowi ostatecznie nie uwzględnili sprzeciwu robotników przeciwko obniżeniu płac o 5 procent. Do porozumienia z robotnikami nie przyszło, niemniej jednak sytuacja nie zaognia się, ani też niema mowy o jakimkolwiek porzuceniu pracy przez górników. Należy uważać zatarg w Zagł. Dąbrowskiem za wyczerpany.

PROWOKUJĄCA ODEZWA BISKUPA MARJAWICKIEGO. Biskup marjawicki Kowalski w Płocku wydał odezwę do wszystkich kapłanów w Polsce, głoszącą, że ofiara mszy św. ustała i wobec tego wzywa ich do przechodzenia na łono kościoła marjawickiego. Starosta płocki odezwę skonfiskował, a sąd okręgowy konfiskatę zatwierdził i sprawę oddał prokuratorji. (AW).

O OTWARCIE GRANICY RUMUŃSKIEJ. Jak się dowiadujemy, czynione przez kupców, handlujących bydłem, zabiegi w sprawie otwarcia granicy rumuńskiej dla importu wołów rumuńskich, nie mogą być obecnie uwieńczone pomyślnym skutkiem. — Choroba bowiem bydła rumuńskiego, t. zw. pryszczyca, jest bardzo zaraźliwą i niszczącą bydło. W obawie, aby zarazy nie zawleczono do Polski, coby wpłynęło na zniszczenie bydłostanu oraz przyczyniło się do zamknięcia granic polskich dla wywozu bydła do Czech, sprawa przywozu bydła jest zupełnie nieaktualna. Zastosowano jedynie ulgi dla tranzytu bydła rumuńskiego przez Polskę, co odbywać się może w zaplombowanych wagonach. Otwarcie granicy rumuńskiej uzależnione jest jedynie od administracji weterynarji rumuńskiej, która winna zarazę jak najszybciej wygubić.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Jak się dowiadujemy, organizowany jest międzynarodowy kongres robotników rolnych, który odbędzie się w Berlinie dnia 17 września b. r. Na kongres ten, jako delegaci robotników rolnych, mają wyjechać z Polski posłowie: Piotrowski, Dzięgielewski i Śledziński. Związki zaś robotników rolnych reprezentować mają: Kwapiński, Nowicki, Baranowski i Neumark.

ROZPORZĄDZENIE O FUNDUSZU BEZROBOCIA Min. Pracy i Op. Społ. skierowało do Prezydjum Rady Ministrów w celu ogłoszenia w Dzienniku Ustaw podpisane przez ministra pracy i op. społ. rozporządzenie w sprawie **regulaminu Zarządu głównego i zarządów obwodowych Funduszu Bezrobocia,** powołanych na mocy 39 art. ustawy z dnia 18 lipca r. b. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Regulamin ten ustanawia kompetencje centralnej organizacji funduszu bezrobocia, tj. zarządu głównego i dyrekcji funduszu tego. Skład **zarządu głównego** stanowią: przewodniczący, względnie jego zastępca, mianowani przez ministra, dwóch urzędników Min. Pracy mianowani przez ministra, jeden przedstawiciel Min. Skarbu, 6 przedstawicieli klasy robotniczej, 4 przedstawiciel pracodawców i 4 delegatów władz samorządowych. Równocześnie z tem rozporządzeniem minister pracy podpisał trzy rozporządzenia, dotyczące organizacji i funkcjonowania biur tego Funduszu. Rozporządzenia te są następujące: 1) w sprawie regulaminu oraz trybu postępowania obwodowej komisji odwoławczej na podstawie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, 2) w sprawie zawieszenia i zmiany w stosunku do pewnych kategorji robotników, niektórych przepisów art. 2 ustawy (chodzi tu o robotników reemigrantów) oraz 3) w sprawie trybu postępowania zarządów obwodowych Funduszu przy powierzaniu swych czynności gminom lub innym instytucjom społecznym o charakterze publiczno-prawnym. Ogłoszenie tych rozporządzeń położy nareszcie kres nie zaspokojonym dotychczas potrzebom robotników.

Listy z kraju

Protest przeciw wyborom i zagadkowa kradzież

w Kasie Chorych w Tarnowie.

(Od własnego koresp. „Gońca Krakowskiego")

Tarnów, 4 sierpnia 1924.

Donosiłem niedawno o wyniku wyborów do Kasy chorych i wyraziłem życzenie opinji publicznej, aby Rząd obalił dokonane wybory i wyznaczył komisarza do ponownego przeprowadzenia wyborów.

Istotnie **komitet narodowo-chrześcijański wniósł protest. Nagle gruchnęła po Tarnowie wieść, że Kasa chorych została okradziona, że „nieznani" włamywacze** włamali się do Kasy i **ukradli 10.000 zł. (słownie: dziesięć tysięcy złotych).**

Suma to bardzo poważna i **dziwna rzecz, że Kasa chorych miała naraz tyle pieniędzy. A przecież,** ile razy zgłaszali się chorzy robotnicy po zasiłki, zawsze im **mówiono: „burżuje, jak książę Sanguszko, nie chcą płacić — nie mamy pieniędzy".**

1) Skąd tedy wzięła się w kasie taka suma pieniędzy? — wszak burżuje nie chcą płacić.

2) **Skąd złodzieje wiedzieli, że w Kasie chorych jest aż 10.000 złotych?**

Jeśli wiedzieli, to **widać, że byli to złodzieje, znający przychody i rozchody Kasy chorych, wiedzący, kiedy większa suma pieniędzy do Kasy chorych wpłynie.**

3) Najbardziej zagadkową jest rzeczą, **dlaczego złodzieje skradli wraz z pieniądzmi i księgi kasowe?** Poco zwykłym złodziejom ksiąg kasowych? Czy poto, żeby ich kiedyś zdradziły?

Widać, że złodziejom więcej zależało na zniknięciu z Kasy chorych ksiąg kasowych, niż samych pieniędzy. — Widać, że **złodzieje byli życzliwi dla socjalistycznego Zarządu Kasy chorych, jeśli przed unieważnieniem wyborów, przed ustanowieniem komisarza rządowego nad Kasą chorych, usunęli to, co mogło świadczyć o złej gospodarce Zarządu.**

Na socjalistach niezmać wcale smutku z powodu tak poważnego okradzenia. Wszystko w Kasie chorych idzie normalnym trybem, tj. **nic w Kasie samej o kradzieży się nie mówi,** policja nigdzie za złodziejami nie szuka, **o psach policyjnych, które w takich wypadkach sprowadza się choćby z obcych miast, nawet nie pomyślał nikt.** Kradzież tak wielka przeszła bez echa, podawana tylko przez dwa dni z ust do ust, jakby wypadeczek, że ktoś się pośliznął i lekko nogę zwichnął.

A dlaczego? — bo **nikt się już kłopotami socjalistów nie „rozczula".** Każdy wie, że **mieli oni wiele wydatków** i kłopotów **w czasie wyborów sejmowych,** a jakoś socjalistyczny Zarząd Kasy chorych, jako prezydjum socjalistów, umiał temu zaradzić.

Jeszcze **więcej kłopotów mieli socjaliści podczas rewolucji listopadowej: strajk, ruchawka, ofiary ruchawki, pogrzeb ofiar, proces o podburzanie, komisja sejmowa,** a przecież Zarząd Kasy chorych, w którego lokalu wszystko to omawiano, zdołał i te trudności pokonać.

Wreszcie **przyszły wybory nowe do Kasy chorych. „Chjena" skoncentrowała wszystkie partje przeciw socjalistom,** „obszarników", „kapitalistów", „paskopiatów", katolicko-ludowych, endeków, chadeków i enpeerowców. **„Chjena" wydała 200 złotych na te wybory, łożąc na wyjazdy do miasteczek i wsi, na odezwy, korespondencje, na wyjazdy do Lwowa do Urzędu Ubezpieczeń,** — a przecież **socjaliści i tak dali radę i wyszli „zwycięsko".**

Cóż bowiem znaczy 200 złotych burżujskich? Jak mogli z tą sumą kusić się o pokonanie socjalistów? Dla nich przecież strata 10 tysięcy złotych nic nie znaczy. Dziś socjaliści „mają siłę niespożytą tak materjalną, jak i moralną" — jak mówił poseł Marek.

Unieważni Rząd wybory? — Co takiego? — **niech unieważni! Jeśli mogli ich złodzieje okraść na sumę 10.000 złotych i socjaliści nie rozpaczają, to nie będą rozpaczać,** gdy nowe wybory przyjdzie przeprowadzić. Wszak „socjalizm ma siłę niespożytą tak materjalną, jak i moralną", potrafi jeszcze raz do wyborów stanąć i znajdą się pieniądze — na agitację.

Czy „Ilustr. Kurjer Codz." pomaga tuszować sprawy korupcyjne?

W sprawie dochodzeń karnych przeciw Mojżeszowi i Chaimowi Rubinom o zbrodnię oszustwa.

Z Gorlic piszą nam: Jak wiadomo od zeszłego roku toczy się w tamt. sądzie przeciw **Mojżeszowi i Chaimowi Rubinom urzędnikom tamt. starostwa i magistratu dochodenie karne o zbrodnię oszustwa,** albowiem między innemi nadużyciami, obwinieni **wymuszali od interesentów za czynności metrykalne i za dysponowania zapowiedzi ślubne** — uzurpując sobie tym prawa rabinatu — **fantastyczne sumy, a szczególnie w zagranicznych walutach i od roku 1916 do 1922 prowadzili bezprawnie agendy prow. metryki żydowskie w Rzepieniku Strzyżowskim** w imieniu brata Izaka, który stale mieszka w Niemczech, ponadto w toku dochodzeń sądowo-karnych **namawiali świadków do fałszywych zeznań.**

Oprócz tego wyszło obecnie na jaw, że obwiniony **Mojżesz Rubin** w swoim czasie **podczas wojny, jako pomocnik referenta spraw wojsk. w tamt. starostwie wymuszał od interesentów, za każdą reklamację odbizymie sumy w gotówce i inne świadczenia w naturze... i w ten sposób dorobił się ogromnej fortuny.**

Mimo to w korespondencji z **Gorlic „Ill. Kurjer Codzienny" w Nrze 238 z dnia 31 z. m.** podaje, że **dochodzenia karne w tej sprawie zostały umorzone. Widocznie żydzi umieli wpłynąć na piszącego tą korespondencję.** Nie wiemy czy p. poseł Dąbrowski zna poruszoną sprawę, a może padł ofiarą korespondencji pochodzącej od obwinionych i zechce sprostować, że **dochodzenia karne przeciw Rubinom nadal się toczą.**

FAŁSZYWE PIECZĘCIE. Starostwo bialskie zawiadamia, że pojawiły się dokumenty osobiste, zaopatrywane fałszywemi pieczęciami starostwa z napisem „Rzeczpospolita Polska — Starostwo Biała Podlaska". Pieczęcie są bardzo udatnie podrobione, jedynie litery w tekście są cokolwiek większe, oraz korona orła na falsyfikacie jest zbyt pochylona w tył. Starostwo sarneńskie również zawiadamia o pojawieniu się fałszywej pieczęci starostwa. Pieczęć ta jest łatwa do odróżnienia, gdyż jest o pół centymetra większa od oryginalnej, korona i głowa orła oraz skrzydła są szersze. U nasady łap orła brak obwódek w kształcie jajowatym, umieszczonym równolegle do ogona. Litery są mniejsze i pozbawione zakończeń. Osoby, legitymujące się dowodami osobistymi lub paszportami zagranicznymi, zaopatrzonymi w wymienione fałszywe pieczęcie, będą przez policję zatrzymane.

POMOC DLA ROLNIKÓW BĘDZIE OGRANICZANA DO OKOLIC, KTÓRE NAJBARDZIEJ UCIERPIAŁY

Warszawa. (PAT.) 2 bm. W związku z zamieszczeniem w kilku pismach notatki o audjencji delegacji PSL. Piast u ministra rolnictwa i dóbr państwowych ujmującej treść jego oświadczenia, ministerstwo rolnictwa komunikuje: Pan minister rolnictwa wysłuchawszy życzeń delegacji oświadczył, że **wobec zmniejszonego urodzaju w całej Polsce rozciągnięcie akcji pomocy rolnej dla poszkodowanych przez klęski elementarne na większe tereny jest niemożliwe i pomoc tę potrzeba będzie ograniczyć do okolic, które najwięcej ucierpiały.** Rozmiary klęski w południowych powiatach byłego Królestwa Kongresowego i w województwie śląskiem zostaną jeszcze dokładnie zbadane poczem na podstawie wyniku tych badań minister przedstawi stan rzeczy prezesowi Rady ministrów.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Piątek: „Zaczarowane koło".
Sobota: „Zaczarowane koło".
Niedziela popoł.: „Kościuszko pod Racławicami" — wieczorem: „Zaczarowane koło".

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI".

Piątek: „Dziewczę z Holandji".
Sobota: „Dziewczę z Holandji".
Niedziela popoł.: „Frasquita" — wieczorem: „Dziewczę z Holandji".

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Sobota: „Dom otwarty".
Niedziela popoł.: „Przyjaciółka pana ministra" — wieczorem: „Dom otwarty".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Twe usta kłamią".
Reduta: „Chłopi", Reymonta; potężna epopeja wsi polskiej.
Sztuka: „Znajoma z ulicy".
Uciecha: „Romans woltyżerki"; w roli gł. Mary Kid.
Wanda: „Fontanna miłości", dramat w 6 aktach.
Warszawa: „Buffalo Bil", dramat w 6 aktach.
Zachęta: „Kusicielka", dramat w 6 aktach.

PROTEST B. RADY M. KRAKOWA W WOJEWÓDZTWIE.

W dniu wczorajszym nadszedł do województwa krak. protest Rady m. Krakowa wystosowany do Ministerstwa spraw wewnętrznych w związku z rozwiązaniem Rady i ustanowieniem komisarza Rządu. Ministerstwo zażądało, by województwo rozpatrzyło zarzuty, zawarte w tym proteście i nadesłało swą opinję zarówno co do prawnych, jak i faktycznych motywów protestu. Sprawą tą zajmie się wydział samorządowy łącznie z wydziałem prezydjalnym województwa.

O STATUT RADY PRZYBOCZNEJ KOMISARZA RZĄDU DLA M. KRAKOWA.

We czwartek, dnia 11 bm. odbędzie się posiedzenie komisji regulaminowej wyłonionej z Rady przybocznej komisarza rządu dla m. Krakowa. Członkowie komisji wypracowali statut Rady i regulamin obrad. Na posiedzeniu czwartkowem ma być statut ten uzgodniony z projektem statutu, wypracowanym przez prezydjum miasta. Jak słychać oba projekty statutu są zgodne co do jawności obrad Rady.

OSOBISTE. Komendant obozu warownego Kraków, **pułk.** sztabu gen. Stanisław Marjan Augustyn, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął z dniem 3 bm. urzędowanie.

KOSZTA UTRZYMANIA W KRAKOWIE. Lokalna komisja statystyczna dla badania wzrostu drożyzny przy Województwie w Krakowie ustaliła na posiedzeniu w dn. 3 bm., że w miesiącu sierpniu br. wzrosły koszta utrzymania średniej rodziny o 5.39 proc.

OBECNY SKŁAD M. KOMISJI CENNIKOWEJ. W skład komisji cennikowej wchodzą obecnie od chwili rozwiązania Rady m. Krakowa tylko przedstawiciele prezydjum miasta, referent magistratu, oraz delegaci województwa i Izby handlowej.

KOMISJA CENNIKOWA odbędzie zebranie w sali obrad magistratu dziś w piątek o godzinie 12 w południe. Na porządku dziennym ustalenie cen maksymalnych

WYNIKI WPISÓW DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH W KRAKOWIE. Do dnia 30 sierpnia zapisano ogółem do 65 szkół powszechnych 18.785 dzieci.

Z DYREKCJI KASY CHORYCH M. KRAKOWA donoszą nam: Dla wygody ubezpieczonych członków przedłuża się z dniem 1 września w aptece kasowej przy ul. Dunajewskiego 5 godziny urzędowe do godz. 7 wieczorem. Obecnie więc apteka czynną jest bez przerwy od godziny 8 rano do 7 wieczorem.

Równocześnie wprowadza się w Centrali ordynację lekarską dla chorób wewnętrznych bez przerwy od godz. 8 rano do 5 popoł. Członkowie, zgłaszający się o pomoc lekarską między godz. 1 a 5 popoł. winni zgłaszać się wprost w ambulatorjum na II p. z odpowiednim poświadczeniem od pracodawcy.

GOŚCIE TURECCY W KRAKOWIE. Misja turecka zwiedziła wczoraj rano pod przewodnictwem dowódcy obozu warownego pułkownika sztabu gen. Augustyna fortyfikacje w Krakowie. W południe oficerowie tureccy oprowadzani przez naczelnego dyrektora inż. Lewakowskiego zwiedzili zakłady L. Zieleniewskiego, poczem samochodami udali się do Krzeszowic na przyjęcie wydane na ich cześć przez hr. Potockiego. Po powrocie z Krzeszowic wycieczka wieczorem wyjechała do Katowic.

KSIĄŻKI SZKOLNE DLA SIEROT PO POLEGŁYCH I PO INWALIDACH. Wydział powiatowego Koła Związku inwalidów wojennych, Podzamcze 30 zawiadamia, że w roku bieżącym udzielać będzie zapomogi na zakupno książek lub książki szkolne najbiedniejszym członkom Koła, potrzebującym pomocy. Zgłaszać należy się od dnia 5 bm. (piątek) w godzinach urzędowych, tj. 5-ej wieczorem, przyczem należy przynieść poświadczenie szkolne, że dziecko uczęszcza do szkoły, wraz z podaniem. Stare książki należy zwrócić.

SZKARLATYNA W KRAKOWIE GRASUJE. Zarząd szpitala św. Łazarza zawiadomił kilka dni temu m. urząd zdrowia, że pawilon dla chorych na szkarlatynę na oddziale epidemicznym tegoż szpitala jest przepełniony, wobec czego zachodzi konieczność otwarcia zakładu kontumacyjnego na Prądniku czerwonym. M. urząd zdrowia zarządził, by przy nowych wypadkach szkarlatyny przewożono chorych do zakładu kontumacyjnego na Prądnik czerwony.

Walka z kiłą na Pokuciu.

Dzięki tej walce Polska spełnia wielką akcję kulturalną, której rząd austrjacki nie przedsięwziął w ciągu 60 lat.

Warszawa. (PAT.) **W celu opanowania nagminnego szerzenia się kiły** (syfilisu) panującej od roku 1848 wśród Hucułów w powiatach kosowskim, peczeniżyńskim i nadwórniańskim, Ministerstwo spraw wewnętrznych (Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia) prowadzi planową akcję, polegającą **na masowych przeglądach ludności i leczeniu chorych na kiłę.**

Akcja rozpoczęta **w ognisku tej strasznej choroby w Żabiem,** (pow. Kosowski **rozszerzyła się na trzy powiaty,** gdzie pracuje już obecnie **7 lekarzy rządowych, dokonywujących przeglądów ludności i leczących chorych bezpłatnie na koszt rządu.**

Dotychczas obejrzano około 25.000 osób, poddano zaś leczeniu z górą 1.500 chorych na kiłę.

Ludność odnosząca się z początku niechętnie do lekarzy, **obecnie tłumnie zgłasza się do przychodni, dzięki ujawnionym dodatnim wynikom nowoczesnego leczenia kiły.**

Specjalna komisja składająca się z delegata Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia dr. Henryka **Le Brun,** dyrektora wojewódzkiego Urzędu zdrowia w Stanisławowie, dr. **Gołębiowskiego** oraz lekarzy powiatowych dra Seweryna **Bergruna i Giełczyńskiego** dokonała **10-dniowej inspekcji i złożyła o wynikach tej inspekcji szczegółowe sprawozdanie.**

Podnieść należy **udział duchowieństwa,** przyczyniającego się do uświadomienia ludności o skutkach tej choroby, a nawet idący tak daleko, że **gr. kat Ordynarjat biskupi w Stanisławowie wydał zarządzenie, aby proboszczowie w miejscowościach objętych chorobą żądali od zawierających związki małżeńskie świadectwa zdrowia wydanego przez lekarzy urzędowych.**

Nauczycielstwo miejscowe otrzymało odpowiednie popularne broszurki celem ułatwienia akcji wśród ogółu ludności. Poza tem Biura Pośrednictwa Pracy przed zakontraktowaniem robotników, pochodzących z zakażonego okręgu żądają świadectwa lekarskiego zdrowia każdego robotnika.

Przesłanie wywodu nieważności

wyroku w procesie o zbrodnię listopadową do sądu okr. w Krakowie

Prokuratura krakowska przesłała już do sądu okręgowego karnego **wywód nieważności w sprawie wyroku w procesie o zbrodnię listopadową.**

Wywód ten nadesłany **w 57 egzemplarzach** ma być w najbliższych dniach doręczony wszystkim oskarżonym, którym przysługuje prawo wniesienia do 8 dni przeciwwywodu.

Kancelarja sądu okręgowego po upływie tego terminu **skieruje sprawę do sądu najwyższego w Warszawie.** Nastąpi to prawdopodobnie około 15 bm.

Ujęcie sabotażysty ruskiego.

Kraków, 5 września.

W ostatnim czasie przytrzymały organa policji politycznej w Krakowie niejakiego **Daszkę,** Ukraińca, podającego się za absolwenta seminarjum.

W toku śledztwa okazało się, że **Daszko uczestniczył w bandach sabotażowych we wschodniej Małopolsce i brał udział w napadach rabunkowych na dwory.**

W obawie przed pościgiem **zbiegł on do Niemiec,** skąd przed pewnym czasem **wrcił do Przemyśla,** a ostatnio **pojawił się w Krakowie,** będąc prawdopodobnie **na usługach szpiegowskich** jednego z ościennych państw. Daszkę odstawiono do więzień sądowych w Przemyślu.

(KO) **UDZIAŁ POLICJI W AKCJI PRZECIWGAZOWEJ.** Policja państwowa nie ogranicza się do swej ciężkiej służby obrony mienia i życia obywateli, ale daje piękny przykład pojmowania obowiązków społecznych obywatelstwu krakowskiemu. W dniu dzisiejszym wpłynęła do naszej redakcji od policji państwowej poważna, jak na dzisiejsze stosunki, kwota około 50 złotych, jako pierwsza rata zbiórki z ciężko zapracowanego grosza policjantów. Pełni zrozumienia dla doniosłości obrony przeciwgazowej dają krakowscy policjanci chwalebny przykład pogrążonym w marazmie, rozbijającym się autami paskarzom i tracącym pieniądze w spelunkach krakowskich. Miejmy nadzieję, że przykład ten da impuls do energicznej akcji, mającej na celu zabezpieczenie bezbronnego społeczeństwa i granic Rzeczypospolitej przed strasznemi skutkami przyszłej wojny gazowej.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj rano zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Długą, gdzie robotnicy zajęci przy naprawie żaluzji w sklepie p. Aleksandrowicza zostali poranieni wskutek pęknięcia sprężyny żaluzjowej. Robotnik Bolesław Foryś stracił palec, drugi zaś robotnik Karol Szylski uległ ciężkim obrażeniom na ciele. Lekarz pogotowia po udzieleniu rannionym pomocy pozostawił ich opiece domowej.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. „Kościuszko pod Racławicami". W niedzielę o godz. 3 popoł. wznawia teatr im. J. Słowackiego po cenach zniżonych „Kościuszkę pod Racławicami", który to utwór wypełnił szereg przedstawień ub. sezonu. Dyrekcja wznawiając patrjotyczno-popularny utwór Anczycowski, pragnie wykorzystać moment pobytu całego szeregu przejezdnych w Krakowie, oraz zapisującej się do szkół młodzieży, by dać im sposobność oglądania sztuki tak miłej sercu każdego Polaka. „Kościuszkę pod Racławicami" reżyseruje p. Jednowski.

OTWARCIE TEATRU „NOWOŚCI". Operetka „Nowości" przy ulicy Rajskiej święciła wczoraj prawdziwe tryumfy. „Dziewczę z Holandji" zyskało rekord powodzenia. Sala wypełniona po brzegi. Przedstawienie zaszczycili obecnością: Prezydent **Wawrausch,** wicewojewoda **Zawadzki,** generał **Kuliński,** dyr. policji **Styczeń** i wiele innych osób. Wystawa pierwszorzędna godna stolicy. Wykonanie pierwszorzędne: pp. **Kramerówna, Czernekówna, Dąbrowska,** Tadzio **Pilarski, Cybulski, Wesołowski,** mały Dudziński prześcigali się w grze i stworzyli doskonałą całość. — Dziś i jutro „Dziewczę z Holandji" będzie powtórzone. — W niedzielę popołudniu „Frasquita".

EGON PETRI KONCERTUJE NA WAWELU. W niedzielę dnia 7 września o godz. 7 wieczorem na dziedzińcu Wawelskim odbędzie się koncert znakomitego pianisty Egona Petriego. W programie znajdą się utwory J. S. Bach i Chopina. Dochód przeznaczon o na odbudowę Zamku. Świetny pianista, Holender z urodzenia, który Polskę uważa za swą drugą ojczyznę, pragnie swoim znakomitym artyzmem przyczynić się do wzmożenia funduszów na odbudowę Zamku. W przecudnym dziedzińcu, siedzibie Jagiellonów, wypowie tonami swoje uczucia, jakie żywi dla Polski. — Ceny biletów niezwykle przystępne (od 2 do 5 zł) dadzą możność nawet najniezamożniejszym skorzystać z niezwykłej uczty artystycznej. — Bilety wcześniej do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek A-B; w dzień koncertu na Wawelu.

WIADOMOŚĆ O NIEZWYKŁYM KONCERCIE EGONA PETRIEGO na dziedzińcu Wawelskim obudziła duże zainteresowanie. Tysiące osób wybiera się na niezwykły koncert, który da możność posłuchania znakomitego pianisty w niezwykłem otoczeniu Wawelskiem. Kierownictwo budowy Wawelu na ten wieczór konstruuje estradę i efektowne oświetlenie elektryczne. Dochód przeznaczony na odbudowę. — Bilety wcześniej do nabycia (od 2 do 5 złotych) w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek A-B. W dzień koncertu na Wawelu. Koncert odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 7 wieczorem.

Z SOKOŁA. Nauka gimnastyki w Sokole krakowskim rozpoczęła się we środę dnia 3 bm. Rozkład godzin na bieżący roku jest następujący: Ćwiczenia odbywają się dla dzieci do lat 10 we wtorki, czwartki i soboty od 5 do 6 popołudniu, dla uczenic w tych samych dniach od 6 do 7 wieczorem, zaś dla uczniów w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 6 popołudniu. — Ćwiczenia członków odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek od godz. 7.15 do 8.30 wieczorem, dla członkiń we wtorki, czwartki i soboty od 7 do 8 wieczorem.

Wpisy przyjmuje kancelarja Sokoła codziennie w godzinach między 6 a 8 wieczorem.

OSTATNI (35) NR. GAZETY ADMINISTRACJI I POLICJI PAŃSTWOWEJ zawiera cały szereg artykułów z dziedziny ustawodawstwa, prawa, samorządu, administracji i policji. Między innemi znajdujemy artykuły: dr M. Gąsiorowski: Władza wykonawcza. — Dr K. Krzyżanowski: Trybunał kompetencyjny. — Dr M. Jaroszyński: Sanacja Skarbu a projekty samorządowe. — S. Ottolenghi: Urząd antropologji kryminalnej i antropologiczno-biograficzny. — Dr Jan Schneickert: Włamanie i kradzież oraz obrona przed niemi. — Wł. Biegeleisen: Gospodarcze podstawy administracji wewnętrznej. — Stałe działy. — W dziale literatura i sztuka wiersz Andrzeja Kuźniara. Granatowy automat. Powieść A. Czyżowskiego oraz feljeton teatralny Fr. Siedleckiego.

Marjan Zięciak i Jan Leszczyński: „TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI DLA AMATORÓW RADIOTECHNIKI. Poznań 1924. Skład główny: F-a Teleradio-Poznań, ul. Wołyńska 5. Cena 6 zł, z przesyłką 6.20.

Jest to pierwszy podręcznik polski, traktujący dziedzinę radiotechniczną od podstaw, pisany popularnie, niestawiający żadnych wymagań co do wiadomości fachowych, a więc dla każdego zrozumiały. Wobec aktualności tematu polecić możemy podręcznik ten, który się spotkał z przychylną krytyką, każdemu zainteresowanemu. Tekst, zawierający liczne ilustracje, tabele itp. odpowiada potrzebie chwili.

Świat kobiet.

Rzeezpospolita „Babska“ w Chinach.

Plemię Tekung rządzone przez kobiety

Sensacyjne rewelacje amerykańskiego uczonego.

Świat cały z niezmiernem zaciekawieniem śledzi wypadki rozwijające się w Chinach z powodu wybuchłej tam wojny domowej. Pisma zagraniczne przepełnione są opisami Chin. nawet drobne szczegóły z życia Chińczyków skwapliwie są przez nie notowane.

Między piszącymi o Chinach bardzo interesujące szczegóły o plemieniu chińskiem, rządzonem przez kobiety, podaje amerykański uczony Wulsm. Plemię to, zwane Tekung zamieszkuje Wschodnie Chiny nad źródłami Żółtej rzeki. Uczony amerykański twierdzi, że

kobiety doszły tam do władzy wskutek nadzwyczajnej siły fizycznej.

Kobiety mają tam po kilku mężów, one tylko mają prawo zajmować się handlem. Rządzą w domu niepodzielnie i

mężowi nie wolno bez pozwolenia żony dosłownie nic czynić.

Jednakże i w tem państewku rządzonem „subtelną dłonią" kobiecą, jest pełno przestępstw i nadużyć.

Bankructwo finansowe wystawy w Wembley

Wspaniała **panbrytyjska wystawa w Wembley,** w pobliżu Londynu, **okazuje się pod węględem finansowym przedsiębiorstwem chybionem całkowicie,** jak o tem donoszą dzienniki angielskie. Wobec tego poniechano myśli otwarcia jej ponownie w roku przyszłym.

Pomimo olbrzymiej reklamy w kraju, w kolonjach, Ameryce i na kontynencie europejskim. **liczba zwiedzających wystawę w Wembley nie osiągnęła spodziewanej wysokości,** skutkiem tego dochód z biletów wstępu będzie o wiele mniejszym, niż projektowano, co pociągnie za sobą deficyt. równający się **katastrofie finansowej,** wedle twierdzenia prasy miejscowej, dobrze ze sprawami wystawy obeznanej.

Rzeczy ciekawe.

OSOBLIWA HISTORJA OBRĄCZKI ŚLUBNEJ I CZARNEJ RZODKWI.

Pewien obywatel z miasta Konstancji nad jeziorem Bodeńskiem zgubił 1 i pół roku temu obrączkę ślubną. Zguba tego rodzaju jest czemś bardzo niemiłem, nawet jeżeli obrączka zginęła w naturalny sposób z palca a nie z kieszonki w kamizelce i zostawia, bądź jak bądź. pewne ślady niedowierzania w umyśle małżonki owego indywiduum, które miało nieszczęście zgubić widomy znak węzła małżeńskiego. Tak też było i w tym wypadku. Nic dziwnego tedy, że mąż czynił wszelkie możliwe poszukiwania za zgubioną obrączką. lecz wszystkie były próżne.

Obrączka jednak znalazła się kilka dni temu w okolicznościach zaiste osobliwych.

Jeden mianowicie z ogrodników w Konstancji znalazł ją na bulwie czarnej rzodkwi, którą wykopał w swym ogrodzie, dokąd dostała się prawdopodobnie ze śmieciami ulicznemi. przerobionemi na nawóz. Rzodkiew puściła swój korzonek pośrodek obrączki. nad którą wyrosła następnie jej bulwa.

Uczciwy znalazca zaniósł tę obrączkę wraz z rzodwią na biuro rzeczy znalezionych. ono zaś. korzystając z napisu. jaki znajdował się wewnątrz obrączki, zwróciło się do Urzędu stanu cywilnego, który w swych księgach odnalazł pod odpowiednią datą zawarcia związków małżeńskich prawego właściciela obrączki.

Radość jego z odnalezionej zguby była niesłychana. bo w ten sposób rozproszone zostały podejrzenia małżonki na punkcie wierności. nie osładzające mu wcale życia.

ZEGAR PUSZKĄ NA OSZCZĘDNOŚCI.

Amerykanie są niewyczerpani w swych pomysłach, nieraz dziwacznych. ale często praktycznych i pożytecznych.

Świeżo np. jeden z banków północno-amerykańskich, przyjmujących wkładki oszczędnościowe, wpadł na taki koncept celem zwiększenia swej klijenteli. Ofiaruje on mianowicie każdemu nowemu klijentowi, wnoszącemu wkładkę oszczędnościową, oznaczonej wysokości. zegar ścienny. Zegar ten idzie tylko 24 godzin. a chcąc go nakręcić, trzeba do jego wnętrza naprzód wrzucić odpowiednią monetę, posiada bowiem takie urządzenie. jak w automatach, które sprzedają bilety tramwajowe, cukierki itp. W ten sposób właściciel zegara zmuszony zostaje do czynienia codziennie pewnej oszczędności.

Jak donoszą dzienniki nowojorskie, pomysł ten przysporzył już owemu bankowi olbrzymią klijentelę.

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA WRZESIEŃ. Ustalony przez Ministerstwo Skarbu budżet na miesiąc wrzesień wykazuje w **dochodach** łącznie z nadzwyczajnemi wpływami, pozostającemi w związku z reformą walutową **155.369.240 zł,** w wydatkach zaś **154.310.240 zł,** zamyka się zatem **nadwyżką 1.050.000 złotych.**

W porównaniu z budżetem na m. sierpień **dochody zwiększyły się o 5.818.439 zł, wydatki zaś o 5.878.279 złotych.** W poszczególnych grupach wydatków zaszły w porównaniu z budżetem na sierpień następujące zmiany: **wydatki osobowie zmniejszyły się o 338.166 zł, wydatki zaś rzeczowo-administracyjne zmniejszyły się o 2.535.472 zł,** natomiast

podwyższenia doznały wydatki inwestycyjne i t. zw. specjalne.

Kredyty inwestycyjne zwiększono w porównaniu z budżetem sierpniowym o 3.990.046 zł, zgodnie z dążnością, zaznaczającą się już w ubiegłych miesiącach wykorzystania sezonu **budowlanego** oraz w związku **z akcją pomocy dla bezrobotnych.**

Wydatki specjalne preliminowano na wrzesień w kwocie 20.164.933 zł, gdy w sierpniu 15.070.062 zł. Na zwiększenie tej grupy wydatków wpłynęło przedewszystkiem **uwzględnienie w budżecie Min. Skarbu emerytur i zaopatrzeń w kwocie wyższej o 2.538.000 zł,** niż w sierpniu oraz płatności **długów zagranicznych w kwocie wyższej o 2.866.000 zł,** niż preliminowano na sierpień. Nie bez wpływu na tę grupę wydatków pozostały również **zarządzenia poczynione w związku z ochroną granicy wschodniej.**

ZMIANA TARYFY TOWAROWEJ NA KOLEJACH. W Nr. 77 Dziennika Ustaw opublikowano rozporządzenie Ministra Skarbu, mocą którego wprowadzone zostają od dnia 1 września br. **zmiany i uzupełnienia taryfy towarowej Polskich Kolei Żelaznych,** dotyczące przewozu niektórych towarów, jako to koksu, miału koksowego, torfu, nasion, ziemniaków, nawozów sztucznych, węgla. Jednocześnie wprowadzono nowe taryfy wyjątkowe na **przewóz ziemniaków świeżych od wszystkich stacji kolei państwowych do Zagłębia Sosnowieckiego i Górnośląskiego, na przewóz węgla drzewnego od wszystkich stacji kolei państwowych do stacji granicznych** oraz do Gdańska i Gdyni, na **przewóz jaj od granicy sowieckiej do granicy niemieckiej oraz do Gdańska,** na **przewóz wyrobów żelaznych oraz maszyn** od granicy niemieckiej do granicy sowieckiej oraz na **przewóz tranzytowy zboża w ziarnie i roślin strączkowych od granicy sowieckiej do granicy niemieckiej i Gdańska.**

NOWE BANKNOTY 5-CIO ZŁOTOWE. Warszawa. (PAT). Bank Polski zawiadamia, że z dniem 3 września 1924 zostaną puszczone w obieg 5-cio złotowe banknoty II emisji z datą Warszawa 15 lipca 1924. Banknoty te wykonane są na papierze z bieżącym wodnym znakiem BP w sześcioboku, w rysunkach i wymiarze nie różnią się od banknotów I emisji, znajdujących się w obiegu, jedynie tylko posiadających zmieniony tekst, kształt cyfr numeracji i podpisy.

Przednia strona banknotu: Pośrodku banknotu znajdują się napisy: Bank Polski. Pięć złotych. Prezes Banku Karpiński. Naczelny dyrektor dr Mieczkowski, Skarbnik Orczykowski.

Odwrotna strona banknotu: W środku banknotu są napisy: Bank Polski, Pięć złotych. U dołu: Bilety Banku Polskiego są prawnym środkiem płatniczym. Podrabianie biletów, usiłowanie podrabiania, puszczanie w obieg lub usiłowanie puszczania w obieg podrobionych biletów podlega karom wymienionym w art. 50 statutu Banku.

BUDŻET NA ROK 1925. W dniu 10 bm. poszczególne Ministerstwa mają przedstawić swoje preliminarze na r. 1925. Termin ten musi być z całą ścisłością dotrzymany a to dla tego, że już w dniu 11 września rozpoczną się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu konferencje. poświęcone sprawie budżetu.

Szybkie przeprowadzenie spraw budżetowych pozwoli na terminowe przedłożenie budżetu Sejmowi w czasie przez konstytucję przewidzianym, tj. w październiku br.

PODATKI W ROLNICTWIE. Lwowski Związek Ziemian umieścił w „Rolniku" w zeszytach Nr. 33, 34 i 35 w sprawie powyższej wyczerpujący okólnik, zawierający wszelkie dane. tyczące się tak ważnego obecnie przedmiotu dla ziemian. W szczególności omówione są także między innemi bliższe przepisy o czynnościach wymiarowych Komisyj podatkowych. Kto zatem ma jakąkolwiek w tej sprawie wątpliwość, winien we własnym interesie zaznajomić się z treścią tegoż okólnika.

Odnośne zeszyty są do nabycia w Administracji „Rolnika", Lwów. ul. Chorążczyzny 27.

GIEŁDA.

Kraków 5 września.

Na giełdzie efektów po chwilowej zniżce nastąpiło lekkie ożywienie, które spowodowało przy całym szeregu papierów poprawę kursów. Sensacją dnia była zwyżka Cegielskiego w związku z wiadomościami o kredytach angielskich i udziale kapitałów belgijskich w XII emisji. To też dokonano niemi obrótow na kilka tysięcy sztuk i z 96 groszy na początku zebrania doszły do 1.06. Poprawę kursu osiągnęły arbitrażówki. Z końcem zebrania na skutek podaży kursa uległy obniżeniu. Na pogiełdziu poprawiły się Lokomotywy.

W dewizach transakcje nieliczne przy tendencji zniżkowej, zwłaszcza w Szwajcarji i Pradze.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 5.20—5.19 i pół.

Dewizy: Londyn 23.37 i pół: Paryż 28.10 (towar); Praga 15.63—15.55: Szwajcarja 98.50—98.20: Wiedeń 7.35 i pół do 7.34.

Akcje. (Cyfry w złotych).	W transakcji:
Bank Przemysłowy	0.58
Bank Związku Spółek Zarobkowych	7.75—8.00
Tohan	0.58—0.59
Pharma (B. Jawornicki)	0.95
Zieleniewski	14.10—14.60
H. Cegielski Poznań	0.96—1.06
Trzebinia żelazo	1.10
Warsz. Parowozy	0.52—0.55
Górka	24.25—25.00
Siersza	7.00—7.20
Tepege	4.05—4.20
Pokucie	0.45
Azot	0.60
Chodorów	7.55—7.75
Chybie	10.75—11.00
A. Piasecki	1.50—1.55

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 28.00: Gazy zachodnie 4.80: Len 0.75 do 0.78; Węglówki 0.04 i pół: Lokomotywy 0.80.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół: Londyn 23.30: Paryż 27.75—27.55; Wiedeń 7.32 i pół; Praga 15.55; Włochy 22.57 i pół: Belgja 26.10: Szwajcarja 97.75.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Dyskontowy 6.80: Bank Handlowy 8.70 8.90: Bank Zachodni 2.40: Bank Związku Spółek Zarobkowych 8: Polski Bank Przemysłowy Lwów 0.61; Chodorów 7.65; H. Cegielski w Poznaniu 0.80: Parowozy 0.55—0.51: Starachowice 3.94—4.28: Zieleniewski 14.40—14.50;

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

W tysiącach koron austr.: Goleszów 850: Silesja 265; Fanto 270: Galicja 1300: Lumen 11: Nafta 200: Schodnica 285—290.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 205 i jedna czwarta; Nowy Jork 531; Londyn 23.76: Paryż 28.35: Medjolan 23.41; Praga 15.90: Budapeszt 0.0070; Bukareszt 2.70: Belgrad 6.92 i pół; Sofja 3.87: Wiedeń 0.0074 i siedem ósmych.

ZE SPORTU.

TEAM A—TEAM B 6:2.

Zawodom nie sprzyjała aura: w dniu tym bowiem padający deszcz zepsuł zupełnie boisko Cracovii, pod względem terenowym zdaje się najgorsze obecnie w Krakowie. To też gra niezbyt interesująca do czego również przyczynił się brak Mankiewicza, Wiśniewskiego i Krumholza w Teamie A. Obrona niepewna. głównie zastępca Nowak, pomoc mierna b. słaby Pitzele, atak nie najgorszy jedynie raził słabą grą i markierowaniem Kowalski. Po zawodach Wisły z Jutrzenką w sobotę a Cracovii z D. F. C. w niedzielę i poniedziałek. będzie można zdecydować się na wybór reprezentantów przeciwko Lwowowi i Wiedniowi. W każdym razie uważamy, że główny nacisk powinno się kłaść na spotkanie z Lwowem.

Wyrafinowane morderstwo na trzech mężach

Kobiecy Landru.

Marja Krüger. 55 lat licząca, wdowa, została w **tych** dniach aresztowana w Berlinie pod zarzutem popełnienia **trzykrotnego morderstwa na swych małżonkach.**

Jeszcze we wrześniu 1923 r. został jej mąż, 73-letni rolnik, Louis Krüger, **w sposób okrutny zamordowany.** Zastano go bowiem rankiem w łóżku **z przerżniętem gardłem,** z kuchni zaś, znajdującej się obok izby, w której sypiał zmarły, wciskał się gęstymi kłębami dym. Żona twierdziła wówczas, że stary był już oddawna **niespełna rozumu** i zapewne usiłował podpalić dom, poczem poderżnął sobie gardło. Wprawdzie wiele danych wskazywało na to, że Krüger nie popełnił samobójstwa, ale pozostawiono narazie wdowę w spokoju.

Marja Krüger była już przedtem dwukrotnie zamężna, a **zawsze dobierała sobie małżonków dużo od niej starszych.**

I zaledwie minął rok po domniemanem samobójstwie trzeciego męża, postanowiła znowu, przy pomocy anonsów w pismach, wyjść zamąż, ale i teraz **szukała jedynie niedołężnych starców.** To właśnie wydawało się sąsiadom podejrzane i zwrócono na to uwagę policji.

Wdowa Krüger mieszkała w wiosce Hammer pod Berlinem i policja tamtejsza zwróciła się do berlińskiej o pomoc w wyjaśnieniu sprawy, która zakrawała na większą aferę kryminalną.

Rozpoczęto szczegółowe badania, przyczem **ekshumowano zwłoki Krügera i stwierdzono, że samobójstwo jest wykluczone.**

Zapoznano się również z dziejami pani Krüger, poprzedzającemi śmierć jej trzeciego małżonka. **Karjera przedsiębiorczej damy zaczęła się w domach publicznych,** gdzie pełniła obowiązki gospodyni. Z tego „interesu“ udało się jej zebrać sporą sumę pieniędzy, gdyż w Hamburgu nabyła hotel. Gdy w r. 1915 zmarła w Sonnenburgu jej stara opiekunka, udała się tam i wyszła wkrótce zamąż za owdowiałego opiekuna Beckela, który był już **zgrzybiałym starcem.**

Pożycie małżeńskie było złe, a **po roku Beckel umarł.** Sąsiedzi szeptali nawet, że stary nie umarł naturalną śmiercią. Wdowa, która została spadkobierczynią dość dużego majątku, już **w parę lat potem wyszła powtórnie zamąż za rolnika Zippla, ale i ten po pięciu miesiącach zmarł wśród podejrzanych okoliczności.** I znowu wdowa odziedziczyła duży majątek i **wkrótce wyszła za rolnika Krügera.** Ten już w intercyzie ślubnej uczynił ją jedyną swoją spadkobierczynią, z wykluczeniem wszystkich krewnych.

Staremu Krügerowi nie służyło widocznie małżeństwo z Marją, bo **po roku przeniósł się do wieczności,** niby własnowolnie pozbawiwszy się życia.

Wszystkie te dane upewniły policję berlińską, że **Marja Krüger usuwała sama swoich mężów, aby posiąść ich majątek.**

Uwięziono ją więc i osadzono w więzieniu śledczem policji kryminalnej w Berlinie. Początkowo **Krügerowa przeczyła wszystkiemu, ale wreszcie pod naciskiem dowodów złożyła zeznanie potwierdzające** przypuszczenie policji, że **sama w tak okrutny sposób zamordowała męża.** Morderczyni nie przyznaje się jeszcze do zbrodni, dokonanej na dwóch pierwszych mężach, mimo, że dowody świadczą za tem. Obaj bowiem zmarli na **zapalenie jelit, więc zapewne wchodzi tu w grę — trucizna.**

Zbrodniarka zachowuje się przy przesłuchaniu spokojnie i z zimną krwią podaje szczegóły zbrodni.

DROBNE OGŁOSZENIA

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.